

Skoczów - zamknęli kładkę

Data publikacji: 28.04.2015 20:55

Od popołudnia nad naszym regionem przechodzą burze i opady deszczu. Z powodu podwyższenia poziomu Wisły w Skoczowie, władze miasta zdecydowały się zamknąć czasowo kładkę nad rzeką.

Na szczęście nasz region ominęły potężne ulewy, które przechodziły nad centralną Polską. Ale i tak strażacy w związku z opadami mieli już pierwsze interwencje. Wszystkie miały miejsce w Ustroniu. Jak dowiadujemy się w ustrońskim Centrum Kierowania straży pożarnej, strażacy usuwali wodę z zalanego parkingu przy ul. 3 Maja, oczyszczali zatkaną śluzę na Młynówce przy ul. Polnej i udrażniali przepust przy ul. Jelenica. Na szczęście w żadnym z tych przypadków nie było strat.

Tymczasem od kilku godzin podnosi się poziom wody w Wiśle w Skoczowie. Jeszcze o godzinie 18.00 wynosił on 152 cm, o 20.00 – 196 cm. Do stanu alarmowego brakuje 4 cm. W związku z gwałtownym przybojem wody, burmistrz Skoczowa zdecydował zamknąć wieczorem kładkę nad Wisłą. Jak mówi nam Mirosław Sitko – **poziom wody niespodziewanie się podniósł. Przekroczył on limit, który jest na łacie wodowskazowej, w związku z tym poinformowałem wszystkie służby i kładka została zamknięta. Poziom wody cały czas wzrasta, a nurt jest dość rwący.**

Przypomnijmy, kładka której podpory zostały naruszone podczas ubiegłorocznej powodzi, w grudniu została warunkowo przywrócona do użycia. Zobacz materiał [Kładka otwarta dla pieszych](#)

Na miejscu jest straż miejska, pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg zamontowali specjalne bariery, aby nikt na kładkę nie wchodził. Jeżeli rano woda opadnie, kładka zostanie przywrócona do użycia – dodaje Sitko.

Stan wody na Piotrówce w Zebrzydowicach nie uległ w ciągu ostatnich godzin zmianom. Poziom Olzy w Istebnej podniósł się w ciągu trzech godzin o 30 cm, w Cieszynie o niespełna 40 cm.

JB